

Sygn. akt IX Ca 142/15upr.

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2015r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy,

w następującym składzie:

Przewodnicząca: SSO Bożena Charukiewicz,

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2015r. w Olsztynie,

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. I. I Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.,

przeciwko A. W.,

o zapłatę,

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 11 grudnia 2014r., sygn. akt I C 863/14upr.,

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 847,87 (osiemset czterdzieści siedem 87/100) złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 708,14 zł od dnia 12 maja 2014r. do dnia zapłaty i od kwoty 139,73 zł od dnia 12 maja 2014r. do dnia zapłaty oraz kwotę 227,-(dwieście dwadzieścia siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 133,-(sto trzydzieści trzy) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

**Sygn. akt IX Ca 142/15**

## UZASADNIENIE

Powód P. I. I Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W.wniósł o zasądzenie od pozwanego A. W.kwoty 847,87 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, iż w dniu 02.12.2013 r. zawarł z firmą (...) S.A. umowę cesji wierzytelności, na mocy której nabył również wierzytelność dochodzoną niniejszym pozwem. Roszczenie wynika z tytułu nieopłaconej składki ubezpieczeniowej w związku z posiadaniem przez pozwanego samochodu osobowego.

Nakazem zapłaty z dnia 09.06.2014 r. Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny uwzględnił powództwo w całości.

Pozwany A. W. wniósł sprzeciw od powyższego nakazu, domagając się oddalenia powództwa w całości.

W uzasadnieniu podniósł, że w dniu 01.08.2012 r. nabył auto z ważną polisą ubezpieczeniową i ratą opłaconą do dnia 03.12.2012 r. Umowa sprzedaży została zawarta w G.. Bezpośrednio po transakcji zakupu samochodu udał się nim w drogę powrotną do G.. W drodze samochód uległ awarii. Dopiero po wymianie silnika powrócił do G.. Ponieważ praca

silnika nie była zadowolająca pojazd od razu trafił do zakładu naprawczego, gdzie pozostał w bezskutecznej naprawie do dnia jego zdemontowania, tj. 29 listopada 2013 r. Pozwany podniósł, że informował ubezpieczyciela o tym, że auto jest wyłączone z ruchu praktycznie od dnia jego nabycia.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Giżycku oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 1 lipca 2012 r. A. W. zawarł z P. Z. w K. umowę kupna samochodu marki A. (...) za cenę 2.000 zł.

Tego samego dnia pozwany udał się w drogę powrotną do miejsca zamieszkania czyli do G.. W okolicach O.samochód zepsuł się. Po wymianie silnika na inny pozwanemu z trudem udało się dojechać do miejsca zamieszkania. (...)ponownie trafiło do warsztatu naprawczego M. N., który po wielu miesiącach prób naprawy samochodu kupił je na części, a 29 listopada 2013 r. zdemontował je.

Pozwany jest młodym, niedoświadczonym człowiekiem. Samochód kupował po raz pierwszy. Zarejestrowany jest jako osoba poszukująca pracy. Liczył na to, że posiadanie samochodu ułatwi mu znalezienie zatrudnienia.

W dniu 2 grudnia 2013 r. P. zawarło z (...) S.A. w S. umowę cesji szeregu wierzytelności. P. zawiadomiło pozwanego o zawarciu umowy cesji i wezwało go do zapłaty kwoty 847,87 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego zastosowanie ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wprost do sytuacji niniejszej sprawy prowadziło by do pokrzywdzenia pozwanego z punktu widzenia szeroko rozumianych zasad współzycia społecznego i społeczno - gospodarczego przeznaczenia prawa. Pozwany jest osobą młodą, bez żadnego doświadczenia zawodowego i wyjątkowo nieporadną. Ponadto pojazd pozwanego był kompletnie wyłączony z ruchu, a pozwany miał okazję jechać nim raz, bezpośrednio po zakupie. Być może naiwnie przypuszczał, że skoro samochód, który kupił jest w istocie zbiorem części zamiennych - to nie musi uiszczać składki ubezpieczeniowej. Dlatego Sąd Rejonowy powództwo w oparciu o art. 5 k.c. oddalił.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód zarzucając wyrokowi:

1. naruszenie przepisu prawa materialnego polegające na błędnej wykładni i zastosowaniu art. 5 k.c. polegające na:

- przyjęciu, że w niniejszej sprawie zaszyły przesłanki do jego zastosowania pomimo ich braku,

- poprzez nie sformułowanie zasady ani nie wskazanie zasady, która miałyby być naruszona przez czynienie przez powoda użytku ze swego prawa,

- poprzez zastosowanie art. 5 w sytuacji gdy przepis prawa (art. 23 ust. 1 a ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych) rozstrzyga w sposób jednoznaczny określoną sytuację, a nadto w ten sposób podważenie i modyfikowanie wyraźnych dyspozycji przepisów prawnych (tj. art. 23 ust. 1a ustawy),

2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 23 ust. 1a ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) poprzez jego bezpodstawne nie zastosowanie w sprawie, pomimo istnienia podstaw do jego zastosowania.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje.

W uzasadnieniu wskazał, iż art. 5 k.c. powinien być stosowny jedynie wyjątkowo. Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, iż pojazd pozwanego był wyłączony z ruchu. Nie zachodziły również okoliczności wyłączające obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia. Pojazd nie posiadał bowiem statusu pojazdu historycznego. Powołując się na orzecznictwo powód podniósł, iż postój pojazdu traktowany jest na potrzeby ubezpieczenia OC jako ruch pojazdu. Powołując się

na zasady współzycia społecznego nie można modyfikować wyraźnych dyspozycji przepisów prawnych. Pozwany jest osobą pełnoletnią, posiadającą prawo jazdy i decydując się na kupno samochodu należy przyjąć, że miał pełną świadomość swoich działań. Skarżący zarzucił również, iż Sąd Rejonowy nie wskazał zasad współzycia społecznego czy społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa, które miałyby być naruszone przez żądanie od pozwanego zapłaty.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest zasadna.

Zgodzić się należy z zarzutami apelacji, że art. 5 k.c. jest klauzulą generalną i jedynie wyjątkowo może stanowić podstawę oddalenia powództwa, a Sąd Rejonowy, stosując ten przepis, nie wskazał jakie jego zdaniem zasady współzycia społecznego miałyby zostać naruszone, gdyby pozwany wypełnił ciężący na nim ustawowy obowiązek i uiścił składkę obowiązkowego ubezpieczenia. W ocenie Sądu Okręgowego zastosowanie przez Sąd I instancji art. 5 k.c. doprowadziło do nieuzasadnionego podważenia mocy obowiązujących przepisów prawa.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w nowszej judykaturze, dla zastosowania art. 5 k.c. konieczne jest wystąpienie trzech podstawowych przesłanek: istnienie prawa, które zostaje nadużyte, czynienie z niego użytku oraz sprzeczność tego użytku z kryteriami nadużycia prawa (orz. SN z dnia 26 listopada 2004 r., I CK 279/04, Lex nr 277859). Ponadto, jak wskazał też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 sierpnia 2011 r. (II CSK 640/10) istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw mają charakter wyjątkowy. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c., z uwagi na jego wyjątkowy - w powyższym ujęciu, charakter musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Zasadniczą podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać m.in. z faktu, że zajęcie zostało przez niego spowodowane albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09, Lex nr 560607).

W okolicznościach niniejszej sprawy wykonywanie przez powoda prawa do żądania zapłaty z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego przez niego pojazdu nie daje podstaw do stwierdzenia, iż wykonywanie tego prawa jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

W związku z tym, że Sąd Rejonowy nie wskazał konkretnie jakie zasady współzycia społecznego lub społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa naruszył powód dochodząc zapłaty w niniejszej sprawie, trudno jest zweryfikować stanowisko Sądu I instancji i ustalić wystąpienie tej przesłanki zastosowania art. 5 k.c. w niniejszej sprawie. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd Rejonowy wskazał na określoną sytuację pozwanego, która odnosi się do jego cech takich jak młody wiek oraz brak doświadczenia zawodowego i powiązał to z okolicznościami związanymi z zakupem przez pozwanego pojazdu mechanicznego. Ocena tych okoliczności przez Sąd Okręgowy jako przesłanek zastosowania art. 5 k.c. jest jednak odmienna niż Sądu I instancji. Należy zauważyć, iż pozwany jest osobą posiadającą pełną zdolność do czynności prawnych i na tyle odpowiedzialną, iż został dopuszczony do prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Trudno zatem przyjąć, iż młody wiek pozwanego mógłby prowadzić do uchylenia się od odpowiedzialności pozwanego. Nie wiadomo również jaki wpływ na zachowanie pozwanego miało mieć w ocenie Sądu Rejonowego doświadczenie lub brak doświadczenia zawodowego pozwanego. Sąd Rejonowy nie wyjaśnił tej kwestii oraz wpływu tej okoliczności na zastosowanie art. 5 k.c. Można oczywiście rozważyć czy rzeczony cechy pozwanego, miały wpływ na jego położenie. W szczególności w odniesieniu do zachowania powoda, które, aby można było zastosować art. 5 k.c., musiałyby być uznane za naganne, polegać na wykorzystaniu trudnej sytuacji pozwanego. Tego rodzaju okoliczności nie można jednak w niniejszej sprawie stwierdzić. Powód w żaden sposób nie przyczynił się do położenia pozwanego. Trudno również uznać, przyjmując przesłanki Sądu Rejonowego, by młody wiek i brak doświadczenia zawodowego miały wpływ na nadzwyczajnie trudne położenie pozwanego. W istocie wspomniane cechy pozwanego można odnieść do bardzo wielu osób, co wskazuje, iż sytuacja pozwanego nie jest wyjątkowa lub nadzwyczajna, a zachowanie powoda nie jest w żaden sposób naganne z punktu widzenia

zasad współżycia społecznego. Wielu młodych ludzi (i nie tylko) nabywa pojazdy mechaniczne w bardzo złym stanie technicznym za stosunkowo niskie ceny. Wiele z nich jest krótko użytkowana. Przy przyjęciu zatem stanowiska pozwanego, co najmniej około jedna trzecia posiadaczy pojazdów mechanicznych byłaby zwolniona od obowiązku zapłaty składki obowiązkowego ubezpieczenia OC. Jest to oczywiście niedopuszczalne w demokratycznym państwie prawa, gdzie każdy w równym stopniu obowiązany jest tego prawa przestrzegać. Należy przy tym podkreślić, że ustawa z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych reguluje takie sytuacje, w jakiej znalazł się pozwany i wystarczyło tylko dochowanie zwykłej staranności aby uniknąć niniejszego postępowania. Zgodnie z art. 4 tej ustawy ubezpieczeniem obowiązkowym jest m.in. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (ubezpieczenie OC). Zgodnie z art. 23 przedmiotowej ustawy posiadacz pojazdu obowiązany jest posiadać ochronę ubezpieczeniową przez cały okres, w którym pojazd jest zarejestrowany, a w myśl art. 28 jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta, nie powiadomi na piśmie zakładu ubezpieczeń o jej wypowiedzeniu, uważa się, że została zawarta następna umowa na kolejne 12 miesięcy. I w końcu art. 31 ustawy z 22 maja 2003r.: w razie przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu mechanicznego, którego posiadacz zawarł umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na posiadacza pojazdu, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, przechodzą prawa i obowiązki poprzedniego posiadacza wynikające z tej umowy. Umowa ubezpieczenia OC ulega rozwiązaniu z upływem okresu, na który została zawarta, chyba że posiadacz, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, wypowie ją na piśmie. W przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC, ulega ona rozwiązaniu z dniem jej wypowiedzenia.

Bezspornym jest, że pozwany nie wypowiedział umowy z towarzystwem ubezpieczeniowym, a pojazd, pomimo niemożności jego użytkowania, jak twierdził pozwany, nie został wyrejestrowany. Wskazane czynności nie wymagały nadzwyczajnych umiejętności aby ich dopełnić i każdy przeciętny posiadacz pojazdu mechanicznego, niezależnie od młodego wieku (pozwany przeszedł pomyślnie egzamin na prawo jazdy, a więc znane mu były obowiązujące przepisy prawa w tym zakresie), dochowując przeciętnej miary należytej staranności był w stanie zastosować się do obowiązujących przepisów prawa.

Powyższe względy przemawiają za uznaniem, że Sąd I instancji nie trafnie zastosował art. 5 k.c. w niniejszej sprawie.

Dodatkowo należy zauważyć, że złożone przez powoda dokumenty wykazują istnienie zobowiązania pozwanego. Powód udowodnił również, iż nabył sporną wierzytelność od pierwotnego wierzyciela na podstawie art. 509 § 1 k.c. W związku z tym należało zaskarżony wyrok zmienić zasądzając od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną kwotę wraz z ustawowymi odsetkami. Wysokości dochodzonej kwoty ani daty jej wymagalności pozwany nie kwestionował. Ponieważ pozwany przegrał sprawę powinien zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. zwrócić powodowi koszty procesu, na które składała się opłata od pozwu, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w wyroku. O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw powoda składała się opłata od apelacji oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika.